Szanowna Pani Burmistrz,

w związku z interwencją mieszkanki i współautorki projektu obywatelskiego nowego placu zabaw na pl. Hallera, która napisała w e-mailu do radnych:

*-* choć projekt był ogromnym sukcesem i tchnqł nowe życie w zachodnig część placu Hallera, dziś teren jest coraz bardziej zdegradowany i zaniedbany. Jego projekt zakładał, że dzieci będq bawić się w roślinności, dziś jednak rośliny sq w zaniku i zamarciu z powodu ewidentnie braku ich pielęgnacji. Trudno powiedzieć, czy to Wykonawca nie miał tego w zakresie obowigzków czy Zarzgd Praskich terenów zieleni zupełnie nie zajmuje się tym tematem. Niemniej do dziś nie zostały na terenie placu zabaw niemal żadne żywe rośliny, usunięto też wiklinowe domki.

W związku z powyższym, zwracam się z zapytaniem o stan techniczny oraz zagospodarowania terenu placu zabaw na pl. Hallera. Czy rzeczywiście doszło do zaniedbania bieżącej pielęgnacji terenu? Czy jest on objęty jeszcze gwarancją? Dlaczego wiklinowe domki zostały zlikwidowane i czy powrócą na swoje miejsce? Czy powstanie więcej zieleni w tym miejscu?